

Andrzej Groth

Rewizja lidzbarska prawa chełmińskiego z 1566 r.

Słupskie Studia Historyczne 2, 13-33

1993

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Andrzej GROTH

Rewizja lidzbarska prawa chełmińskiego z 1566 roku

W 1476 r. Kazimierz Jagiellończyk wydał przywilej, mocą którego prawo chełmińskie — jako najbardziej odpowiadające mieszkańcom Prus Królewskich — stało się prawem wyłącznie obowiązującym na tym terenie¹. Na skutek tego, stało się ono prawem obowiązującym wszystkich mieszkańców Prus Królewskich, prawem powszechnym, wszechstanowym, zarówno miejskim jak i wiejskim oraz ziemskim. Prawo chełmińskie nie było jednak skodyfikowane, a niektóre jego zwody wykazywały niezgodności. Ten stan rzeczy siłą faktu musiał wywołać tendencję zrewidowania i skodyfikowania niejednolitego dotąd prawa chełmińskiego.

Póki istniało niebezpieczeństwo centralizmu krzyżackiego, wspomniane wyżej tendencje nie były żywe, istniała wręcz potrzeba współdziałania rycerstwa i mieszczaństwa przeciw wspólnemu wrogowi. Wiek XVI przyniósł zniesienie zagrożenia krzyżackiego (1525). Z biegiem czasu zaczęły dochodzić i coraz bardziej dawać znać o sobie antagonizmy gospodarcze, społeczne i polityczne. Owe przeciwstawne interesy rozluźniają dotychczasową współpracę z okresu krzyżackiego i mnożą się coraz bardziej objawy rywalizacji i rozgrywek między szlachtą a mieszczaństwem. W takich warunkach dochodzi w XVI w. w związku ze wspomnianą niejednolitością i różnorodnością prawa chełmińskiego do szeregu prób jego rewizji i ujednoczenia². Pierwsza tego rodzaju próba w 1526 r. nie dała żadnych rezultatów jak i późniejsze, o mniejszym znaczeniu z lat 1534, 1540 i 1542³. Mimo wspomnianych nieudanych

¹ Jedynie miasta Braniewo, Elbląg i Frombork pozostały nadal przy prawie lubeckim.

² M. Hanow: *Jus Culmense ex ultima Revisione*, Gdańsk 1745; k. 2–3.

³ Por. Z. Zdrójkowski: *Prawo chełmińskie. Powstanie, rozwój i jego rola dziejowa*, w: *Dzieje Chełmna i okolic, Toruń 1968*, s. 483–535; tenże, *Zarys dziejów prawa chełmińskiego 1233–1862. Studium na siedemsetpięćdziesięciolecie wydania przywileju chełmińskiego oraz lokacji miast Chełmna i Torunia*, Toruń 1983, s. 31.

prób, idea rewizji, ujednoczenia i skodyfikowania prawa chełmińskiego pozostała nadal żywa. W próbach tych brali udział zarówno przedstawiciele szlachty i mieszczaństwa Prus Królewskich, jak również reprezentanci Prus Książęcych, gdyż prawo chełmińskie jak wiadomo rozciągało swą moc na całym obszarze pruskim. Znaczne zainteresowanie nimi wykazał także król – Zygmunt August. W 1550 r. w instrukcji posła królewskiego na pruski wiosenny Sejmik Generalny, król wzywał stany pruskie do rychłego uporządkowania, skodyfikowania i ujednoczenia prawa chełmińskiego; tego rodzaju pragnienia wyraził król wobec stanów pruskich ponownie w rok później życząc jednocześnie, by nie odroczano załatwienie sprawy na późniejszy termin⁴. Do sprawy rewizji prawa chełmińskiego włączają się także Prusy Książęce. Sejm Prus Książęcych, obradujący na przełomie lat 1548/1549 powierzył sprawę opracowania rewizji prawa chełmińskiego wybitnemu prawnikowi dr praw Krzysztofowi Jonasowi.

Na sejmiku generalnym Prus Królewskich odbywającemu się jesienią 1549 r. w Malborku opracowany przez Jonasa projekt rewizji prawa chełmińskiego przekazano stanom Prus Królewskich z propozycją przejrzania go, wyrażenia o nim opinii i uznania za podstawę opracowania nowej kodyfikacji prawa chełmińskiego wspólnej zarówno dla Prus Królewskich jak i Książęcych. Postanowiono na tym sejmiku powołać mieszaną komisję dla opracowania wspomnianej kodyfikacji prawa chełmińskiego⁵. Sprawa jednak nie poczyniła postępów, skoro w rok później książę pruski w liście skierowanym do senatu Sejmiku Generalnego proponuje, by senat dla uporządkowania prawa chełmińskiego powołał kompetentne osoby. Konieczność skodyfikowania tegoż prawa podnoszą przedstawiciele księcia pruskiego także w następnym roku⁶. Szybkiego zakończenia prac kodyfikacyjnych żądała także szlachta Prus Królewskich. Koło szlacheckie Sejmiku Generalnego wystąpiło z takim wnioskiem na sesji jesiennej w 1552 r. i wiosennej w 1553 r.⁷

⁴ G. Lengnich: *Geschichte der Preussischen Lände Königlich-Polnischen Antheil*, Danzig 1722–1755, Bd. 2, s. 48, 62.

⁵ Por. Z. Zdrójkowski: *Zarys dziejów prawa ...*, s. 31; J. Małek: *Prawo chełmińskie w Prusach Krzyżackich (1466–1525) i Prusach Książęcych (1525–1620)* w: *Studia Culmensia Historico-Juridica*, Księga Pamiątkowa 750-lecia prawa chełmińskiego, red. Zb. Zdrójkowski, Toruń 1988, s. 137.

⁶ G. Lengnich, *cyt. wyd.*, Bd. 2, s. 74.

⁷ *Tamże*, s. 97, 105.

Prace nad rewizją i kodyfikacją praw chełmińskiego w znacznym stopniu opóźniła śmierć kilku członków senatu Sejmiku Generalnego, którym powierzono prace kodyfikacyjne.

Wreszcie na jesiennym sejmiku 1553 roku biskup warmiński mógł oświadczyć, że zakończono pracę nad kodyfikacją dwóch ksiąg i wyrazić nadzieje, że pozostałe prace zostaną zrealizowane w możliwie najszybszym terminie⁸. W tymże roku stany pruskie podczas audiencji u króla ponownie zwróciły się z prośbą, by król wyraził swe poparcie dla szybkiego wprowadzenia tak potrzebnego prawa chełmińskiego⁹. W tym duchu szły także żądania posłów księcia pruskiego na wiosenny sejmik w Malborku 1554 r¹⁰.

Na sejmik majowy 1554 r. przyjechali do Malborka ze strony księcia: główny jego doradca Wolf von Heideck starosta kętrzyński, Antoni Brock starosta Pokarmina, N. Auerswald starosta Suszu oraz dworzanin Albrechta, dr Krzysztof Jonas i Józef Logmüller, którzy w imieniu księcia proponowali ustalenia co do tekstu prawa chełmińskiego. Sejmik postanowił wytypować odpowiednie osoby w celu przeprowadzenia tego dzieła, tak ze strony Prus Książęcych, jak i Królewskich. Delegaci mieli zebrać się w Lidzbarku i pod nadzorem biskupa warmińskiego wykonać zadanie; tym wszystkim biskup obiecał dać pełne utrzymanie, wynagrodzenie zaś miały zapewnić zainteresowane strony¹¹. Tym razem polecenie sejmiku wykonano z większą konsekwencją niż poprzednie. Książę Albrecht 10 VI tr. pisał do Hozjusza, że ze swej strony do rewizji prawa chełmińskiego desygnuje Jonasa. Biskup warmiński 16 VI odpowiedział mu, że jeszcze nie może wskazać konkretnego terminu spotkania lidzbarskiego, w liście zaś z 4 VII prosił o przysłanie Jonasa do Lidzbarka; 6 VIII donosił Albrechtowi, iż dzieło rewizji jest już zakończone, a odjeżdżającemu do Królewca Jonasowi polecił przedłożyć księciu pewne sprawy¹².

⁸ *Tamże*, s. 105; M. Hanow, op. cit., s. 40.

⁹ G. Lengnich: *cyt. wyd.*, Bd. 2, s. 106.

¹⁰ *Tamże*, s. 111.

¹¹ *Tamże*, s. 111.

¹² Stanisłai Hosii S. R. E. cardinalis maioris poenitentiarum episcopi Varmensis (1504–1579) *epistolae tum etiam eius orationes legationum*, t. 1–2: 1525–1558 wyd. F. Hipfer, W. Zakrzewski, Kraków 1879–1888, „Acta historica ves gestas Poloniae illustrantia”, t. 4, 9, (cyt. HE), t. 2, nr 1242, przypis 1 nr; nr 1267.

Król Zygmunt August, zgodnie z obietnicą swego ojca, wyraził gotowość wpłacenia 200 złotych za przeprowadzenie rewizji prawa chełmińskiego¹³. Około 7 VII tr. Hozjusz przesłał do kancelarii królewskiej odpis pewnych artykułów tego prawa¹⁴, zapewne ustalonych przez wspólną komisję, zaś na jesiennym sejmiku 1554 r. w Grudziądzu biskup przekazał zebrany stanom „ulepszone prawo chełmińskie” z prośbą, aby wszyscy zapoznali się z nim i zgłosili swoje uwagi¹⁵. W skrócie przedstawił, jak wyglądała praca nad tekstem oraz zaproponował osoby, którym należało wyasygnować ofiarowane przez króla pieniądze; dobitnie podkreślił rolę Jonasa, który w znacznym stopniu przyczynił się do końcowego efektu. Nie przemilczał też swego wkładu, a mianowicie oświadczył, że przy rewizji korzystał z wielu starych odpisów prawa chełmińskiego, porównywał je między sobą, usuwał to co uważał za nieaktualne lub zbyt cenne a także poddał analizie wcześniejsze ustalenia Giesego. W ten sposób dzieło, zdaniem Hozjusza, zostało ukończone. Pieniądze królewskie biskup proponował podzielić następująco: z przyobiecanych 200 złotych 100 powinien otrzymać dr Jonas, który dużo pracował nad tekstem i jeszcze podjął się przetłumaczyć go na język łaciński, pozostałe zaś 100 proponował podzielić po połowie między swego kanclerza Jana Leomana i pisarza. Pensum przeznaczone Jonasowi miało być raczej wynagrodzeniem za tłumaczenie, bowiem za pracę nad tekstem należała mu się zapłata od księcia. Tekst otrzymali do zaopiniowania członkowie rady, wszyscy trzech wojewodowie, trzy wielkie miasta oraz znaczna część szlachty¹⁶.

Omawianą wyżej rewizję prawa chełmińskiego nazwać można – zresztą zgodnie z opinią M. Hanowa – pierwszą lidzbarską rewizją prawa chełmińskiego. Dokonała ona jak przypuszcza wspomniany Hanow (który – jak wynika z jego pracy o prawie chełmińskim – dysponował rękopisem tej rewizji) – skodyfikowania przepisów tegoż prawa w pięciu księgach, a w ich ramach uporządkowania poszczególnych artykułów¹⁷.

¹³ H E, t. 2 nr 1242.

¹⁴ H E, t. 2, nr 1265, przypis 1

¹⁵ G. Lengnich, *cyt. wyd.*, Bd. 2, s. 117–118.

¹⁶ *Tamże*, s. 118; por. H E, t. 2, nr 1343.

¹⁷ M. Hanow: *cyt. dyd.*, s. 41.

Wiosenny Sejmik Generalny 1555 r. jak wiadomo nie odbył się, wobec tego sprawa ewentualnej aprobaty dla przedstawionej przed rokiem rewizji prawa chełmińskiego stanęła na jesiennym sejmiku odbytego w Grudziądzu. Posłowie szlacheccy zgłosili zdecydowany protest głównie wobec utrzymanych w proponowanej rewizji dotychczasowych przepisów prawa spadkowego. W prawie chełmińskim obowiązywała jak wiadomo – zasada przyjęta z prawa flamandzkiego, nakazująca równy podział majątku pomiędzy dzieci bez względu na płeć oraz ustrój wspólności majątkowej między małżonkami i wypływające stąd prawo żyjącego małżonka do dziedziczenia połowy dóbr po zmarłym współmałżonku. Doprowadzało to do rozdrobnienia posiadłości, a tym samym do zubożenia szlachty.

Argumentując tym ostatnim, przedstawiciele szlachty proponowali, by córki zadowolily się posagiem, a żony dożywociem. Zatem próba utrzymania prawa chełmińskiego jako prawa wszechstronnego napotykała na zdecydowany opór szlachty, której interesy gospodarcze daleko w XVI w. odbiegły od interesów mieszczaństwa. Sprzeciw przedstawicieli szlacheckich budziły także proponowane przepisy o rozstrzygnięciu sporów granicznych i o zastawie bydła¹⁸. W dniu 1 X tr. został dopuszczony do przesłuchania poseł królewski opat Jan Wysocki kanonik gnieźnieński. W instrukcji dla niego monarcha ponownie zamieścił napomnienie do stanów, by wspólnie z księciem pruskim dokonali rewizji prawa chełmińskiego, bowiem czekają na nie zarówno sędziowie, jak strony sporu i wszyscy inni¹⁹. Dyskusjom powyższym przysłuchiwali się dwaj przedstawiciele Prus Książęcych – Krzysztof Jonas i Antoni Borck.

Dopuszczeni do głosu, w imieniu księcia Albrechta zaproponowali, by równocześnie z prawem chełmińskim przejrzeć i uzgodnić wspólną ustawę krajową (Landesordnung) dla obu części Prus, by przepisy tych norm prawnych nie były sprzeczne²⁰, a chodziło im prawdopodobnie o znaną nam ustawę z 1529 r.²¹. W debatach nad prawem chełmińskim

¹⁸ G. Lengnich: *cyt. wyd.*, Bd. 2, s. 120

¹⁹ *Tamże*, s. 121–123; tamże, Dokumenta, nr 18, s. 37–38. Instrukcja dla J. Wysockiego i odpowiedź stanów na jego legację; Zob. też Archiwum Diecezji Warmińskiej w Olsztynie (cyt. dalej ADWO), AB, D 100, k. 194–195.

²⁰ G. Lengnich: *cyt. wyd.*, Bd. 2, s. 123.

²¹ *Tamże*, Bd. 1, s. 6, 83.

był to element nowy, trudny do wykonania; w późniejszych pertraktacjach ten motyw już nie powraca a koncentrowano się na samym prawie chełmińskim. Opracowana rewizja prawa chełmińskiego w 1554 r. w Lidzbarku Warmińskim nie uzyskała akceptacji Sejmiku Generalnego i sprawa ta pozostała nadal otwarta.

Po 1555 roku prace nad dalszą rewizją prawa chełmińskiego weszły w wyraźny impas. Wprawdzie strony zainteresowane tzn. poszczególne stany pruskie, książę pruski i król Polski przy różnych okazjach podkreślali konieczność szybkiego sfinalizowania prac kodyfikacyjnych i opublikowanie poprawionego prawa chełmińskiego²², nie podjęto jednak w tym kierunku konkretnych kroków, a atmosferę tego okresu wobec dalszych prac kodyfikacyjnych najlepiej oddaje opinia Rady Pruskiej wyrażona wobec posła królewskiego na sejmiki jesienne 1556 i 1557 roku, że jej i stanów pruskich troską będzie, by poprawione, autoryzowane i potwierdzone przez króla prawo chełmińskie mogło jak najszybciej ujrzeć światło dzienne²³.

Na majowym sejmiku w Malborku 1558 r. poseł królewski Rafał Działyński starosta Kowalewski, w imieniu monarchy wyraził życzenie, aby tekst prawa chełmińskiego, skoro tylko będzie gotowy przesłać królowi do wglądu. Posłowie ziemscy prosili naznaczyć, dzień i miejsce na zebranie specjalnej komisji, która mogłaby prace dokończyć. Rada Pruska, jak zwykle, odpowiedziała królowi, że dołoży wszelkich starań, aby prace sfinalizować, a to iż tego do tej pory nie uczyniła nie wynikało z niedbalstwa, ale z trudności, jakie wyłoniły się w toku pracy²⁴.

Sprawa rewizji prawa chełmińskiego z całą ostrością stanęła na jesiennym sejmiku 1558 r. Poseł królewski Rafał Działyński znów w imieniu króla przedłożył życzenie, aby rewizję prawa chełmińskiego doprowadzić do końca, natomiast posłowie szlacheccy żądali, by sejmik wyznaczył konkretny termin spotkania deputowanych, których zadaniem byłoby doprowadzenie do sfinalizowania rewizji prawa chełmińskiego. Izba niższa przyjmując propozycję koła szlacheckiego po

²² *Tamże*, Bd. 2, s. 121–123, 126, 129–139, 149–153, 164; por. A. Szorc: *Rewizja lidzbarska prawa chełmińskiego na Warmii* (maszynopis), s. 427–429; tenże *Dominicum Warmińskie 1243–1772*, Olsztyn 1990, s. 325 in.

²³ C. Lengnich: *cyt. wyd.*, Bd. 2, s. 153.

²⁴ *Tamże*, s. 166, 168.

krótkich obradach nad instrukcjami królewskimi 3 X złożyła wobec senatu usilną prośbę, by w celu zakończenia prac nad rewizją prawa chełmińskiego powołano konkretne osoby oraz wyznaczono termin i miejsce ich spotkania. Senat przychylił się do tej propozycji, a sejmik podjął odpowiednią uchwałę. Przewidywała ona, by w dniu św. Andrzeja (30.XI.) doszło w Malborku do spotkania komisji w składzie: wojewoda chełmiński i malborski, kasztelanowie gdański i elbląski, po 4 przedstawiciele szlachty z każdego województwa, przedstawiciele biskupstw warmińskiego i kujawskiego, a także przedstawiciele małych i dużych miast.

Celem wspomnianej komisji miało być doprowadzenie do końca przeciągających się prac kodyfikacyjnych. Uchwała przewidywała, że owoce działalności komisji zostaną przedstawione sejmikowi do oceny²⁵. W trakcie obrad komisji doszło do ostrych sporów między przedstawicielami szlachty a mieszczaństwem.

Podobnie jak w 1555 r. i teraz powodem sporów były przepisy prawa spadkowego. Wojewoda chełmiński, który wystąpił w imieniu szlachty pruskiej wskazywał, że równy podział majątku pomiędzy dzieci bez względu na płeć prowadzi do rozdrobnienia majątków, ubożenia szlachty i upadku rodów. Proponował też, by opracować nowe prawo krajowe, gdyż pruskie sądy ziemskie – w przeciwieństwie do miast, które sądzą wedle starego prawa chełmińskiego i własnych wilkierzy – w wyrokowaniu nie mogą się oprzeć na niczym konkretnym, oprócz królewskich przywilejów i konstytucji. Takie stanowisko wywołało żywy opór deputowanych miejskich. Przypomnieli oni, że celem prac komisji nie jest opracowanie nowego prawa krajowego, co sprzeczne jest z ich instrukcjami i wolą królewską, lecz doprowadzenie do końca rewizji prawa chełmińskiego. Po wyjaśnieniu zatem celów komisji przystąpiono do przeglądu poszczególnych artykułów prawa chełmińskiego. Wobec ponownego braku jednolitego stanowiska w sprawie przepisów regulujących sposób spadkobrania, uzgodnienie tych kwestii postanowiono odroczyć do przyszłego, wiosennego sejmiku²⁶.

Zgodnie z tą decyzją sprawa rewizji prawa chełmińskiego, a konkretniej uzgodnienia stanowisk wobec spornych dla stron jego przepisów

²⁵ *Tamże*, s. 170–171.

²⁶ *Tamże*, s. 173–174.

stanęła na wiosennym sejmiku 1559 r. Posłowi królewskiemu na tenże sejmik zarówno przedstawiciele senatu jak i izby niższej zapewнили swą gotowość do rychłego zakończenia prac kodyfikacyjnych. Sprawę przeglądu poszczególnych artykułów podjęto 12 maja. Gdy omawiano przepisy prawa spadkowego doszło ponownie do istotnej rozbieżności zdań. Przedstawiciele szlachty proponowali umieścić przepis, który zezwalałby rodzicom, jeśli posiadają synów i córki, te ostatnie zaopatrzyć jedynie w wiano i pozbawić je prawa do równego z synami prawa do spadkobrania.

Nieruchomości wedle tej propozycji mogłyby jedynie dziedziczyć synowie. Ciekawa była w tym względzie argumentacja wojewody malborskiego. Twierdził on, że propozycja szlachty nie jest nowa, gdyż już przed jak i po wojnie z Zakonem Krzyżackim²⁷ stosowana była w Prusach praktyka odsuwania córek od spadkobrania i wyposażenia ich w wiano. Powołał się on przy tym na własny przykład podający do wiadomości, że otrzymał od króla zezwolenie wyposażenia swych córek wedle własnego upodobania. Równy podział majątku pomiędzy synami i córkami – argumentował dalej wojewoda – doprowadza do ubożenia szlachty i upadku rodów. Podał on również w wątpliwość możliwości rozstrzygnięcia spraw majątkowych (które szlachta posiada na podstawie różnych tytułów prawnych np.: prawa lennego, magdeburskiego, chełmińskiego lub na podstawie specjalnego przywileju) wedle jednego prawa chełmińskiego. Stanowisko szlachty, by wprowadzić do prawa chełmińskiego nowe przepisy o prawie spadkowym spowodowało ostry sprzeciw miasta, zwłaszcza zaś posłów Gdańska i Torunia. Argumentowali oni, że jest to sprzeczne z podstawowymi zwodami prawa chełmińskiego i odstąpienie od jego zasad. W celu zadowolenia obu stron (szlachty i mieszczaństwa) wojewoda malborski wysunął kompromisową propozycję przewidującą zachowanie niezmiennych przepisów prawa chełmińskiego w kwestii prawa spadkowego, a do całości proponowanej rewizji prawa chełmińskiego dołączyć oddzielny traktat pt. *Wilkierz szlachecki w sprawach o sukcesje*²⁸.

Wobec ponownego protestu posłów mieszczańskich, a także braku jednolitego stanowiska szlachty w tej kwestii, sprawę przyjęcia wspólnej

²⁷ Miał on na myśli wojnę trzydziestoletnią (1454 – 1466).

²⁸ „Das Adela Willkühr in Succésions-Sachen”.

formuły odnośnie prawa spadkowego postanowiono przesunąć na kolejny sejmik. Do ponownej redakcji na przyszły sejmik odłożono także sporne kwestie dotyczące rzeczników sądowych (adwokatów), kurateli, przedawnienia sądowego, spraw serwitutowych i darowizn. Widziano także konieczność ponownego przejrzenia i opracowania tych części prawa chełmińskiego, które dotyczyły postępowania procesowego w sprawach o zastaw i sprawach kryminalnych²⁹. Na wiosennym sejmiku w 1559 r. przedstawiciele izby niższej przypomnieli o podjętych jesienią 1558 r. decyzjach. Senat poinformował ich, że podjęto uchwałę, by komisja w składzie ustalonym na sejmiku wiosennym w 1558 r. w dniu 4.XII zebrała się w Malborku celem doprowadzenia dzieła kodyfikacji do końca. Według Lengnicha prace nad korekturą prawa chełmińskiego podjęte w Malborku przyniosły pewien postęp³⁰, jednak znaczna liczebność tej komisji nie sprzyjała ujednoczeniu stanowisk wobec wspomnianych już kwestii spornych, szybkiemu doprowadzeniu dzieła do końca co było bezpośrednią przyczyną przekazania prac nad ostateczną korektą prawa chełmińskiego burmistrzowi gdańskiemu Jerzemu Klefeldowi³¹. Posunięcie to nie okazało się szczęśliwym. Mimo licznych ponagieł i próśb stanów generalnych wyrażanych na kolejnie odbytych sejmikach Klefeld w zasadzie prac kodyfikacyjnych nie podjął. Na przeszkodzie stawały mu – jak to wyjaśnił na jesiennych sejmikach 1561 i 1562 r. – rozliczne obowiązki związane z pełnieniem urzędu burmistrza Gdańska, udziałem w pracach Sejmiku Generalnego jak i posłowaniem na sejm piotrkowski³². Prac tych nie zakończył Jerzy Klefeld do jesieni 1565 r. o czym mamy relacje z sejmiku jesiennego odbytego tegoż roku w Toruniu³³.

Inicjatorzy rewizji prawa chełmińskiego jak się zdaje mieli świadomość, że mogą osiągnąć cel tylko we współdziałaniu przedstawicieli wszystkich dzielnic pruskich. Doskonale wyczuwali bowiem wspólnotę tradycji prawnej i kulturowej. Wyrazem tego był udział m. in. przedstawicieli Prus Książęcych w zredagowaniu pierwszej wersji rewizji lidzbarskiej w 1554 r.

²⁹ G. Lengnich: *cyt. wyd.*, Bd. 2, s. 176–178; por. M. Hanow, *cyt. wyd.*, s. 41.

³⁰ G. Lengnich: *cyt. wyd.*, s. 183.

³¹ O czym poinformowała Rada Pruska izbę niższą na jesiennym sejmiku 1558 r. – zob.: G. Lengnich: *cyt. wyd.*, s. 183.

³² *Tamże*, s. 192, 197–198, 216.

³³ *Tamże*, s. 331.

Znacznego impulsu nadały pracom kodyfikacyjnym i teraz starania przedstawicieli Prus Książęcych. Jeszcze wiosną 1563 r. posłowi królewskiemu na sejmik w Malborku przedłożono list księcia pruskiego, w którym m. in. wyrażał on swoją opinię o konieczności szybkiego zakończenia prac nad rewizją prawa chełmińskiego³⁴. Z kolei na sejmiku wiosennym 1564 r. przedstawiono list księcia pruskiego, z którego treści wynika, że życzeniem stanów Prus Książęcych jest opublikowanie zrewidowanego prawa chełmińskiego. Odpis tej rewizji został przedstawiony stanom Prus Królewskich, wcześniej na jesiennym sejmiku 1549 r. Jednocześnie prosił on, by stany generalne ustosunkowały się do tego projektu rewizji, gdyż dalsze odsuwanie terminu zakończenia prac kodyfikacyjnych nad prawem chełmińskim jest niemożliwe. Senat sejmiku udzielił księciu pruskiemu odpowiedzi wyjaśniającej przyczyny przeciągających się prac legislacyjnych, wyraził także przekonanie, że te zostaną zakończone w krótkim czasie. Zapewniono jednocześnie księcia, że stany Prus Książęcych otrzymają odpis nowo zrewidowanego prawa chełmińskiego. Z tego powodu Rada Pruska prosiła księcia o wstrzymanie się z rychłą publikacją rewizji książęcej. Konkretnie kroki Prus Książęcych w kierunku energiczniejszych poczynań, w zakresie rewizji prawa chełmińskiego, a także powrót po ponad pięcioletniej nieobecności do swej diecezji biskupa warmińskiego Stanisława Hozjusza³⁵ spowodował znaczne przyspieszenie prac nad przewlekającą się rewizją. Rozważano ją na sejmiku jesiennym 1565 r. w Toruniu. Posłowie szlacheccy przypomnieli, iż mimo wielu obietnic, burmistrz gdański Jerzy Klefeld do tej pory nie zakończył prac nad rewizją prawa chełmińskiego. Uważali oni jednocześnie, że należy ją w najbliższym czasie doprowadzić do końca. Senat uznał propozycje posłów szlacheckich za słuszne. Ustalono ściśle grono osób, które miało sfinalizować ciągnące się od lat prace kodyfikacyjne.

Weszli doń: burmistrz Gdańska Jerzy Klefeld, kardynał, biskup warmiński, Stanisław Hozjusz; uznano także potrzebę zasiadania w nim przedstawiciela księcia pruskiego. Komisja ta miała się zjechać w osiem

³⁴ *Tamże*, s. 256.

³⁵ Biskup warmiński na wezwanie papieskie musiał wyjechać do Rzymu; 11 V 1558 r. przekazał kapitule zarząd biskupstwa i 14 VI ruszył w drogę, aby powrócić dopiero 5 II 1564 r. — zob.: J. Wojtkowski, *Kalendarium, Studia Warmińskie*, t. 15, s. 55, 79.

dni po św. Marcinie tj. 19 XI na zamek w Lidzbarku. Zobowiązano jednocześnie, by wynik prac kodyfikacyjnych komisja przedłożyła stanom pruskim na jesiennym sejmiku 1566 r.³⁶

7 X 1565 roku Rada Pruska wystosowała pismo do księcia Albrechta z propozycją przystąpienia do prac nad rewizją prawa chełmińskiego, powiadomiła o wyznaczeniu do komisji rewizyjnej Klefelda i Hozjusza i prosiła o przysłanie na 19 XI swego radcę, doktora praw Krzysztofa Jonasa na wspólne obrady komisji do Lidzbarka³⁷.

Tak zaplanowana reforma, na tle dotychczasowych prac stawiała sobie cele dość skromne, ograniczała się bowiem tylko do samego tekstu prawa starochełmińskiego; zamierzała jedynie wyrugować z niego zwroty już niezrozumiałe i ewentualnie uzgodnić sprzeczne przepisy. Nie brała pod uwagę gruntowniejszej przebudowy struktury prawa. Było to tradycyjne stanowisko mieszczaństwa, aby nazbyt daleko nie odchodzić od dotychczasowego tekstu. Książę pruski życzliwie odniósł się do propozycji wsólnych obrad w Lidzbarku i nawiązał w tej sprawie korespondencję wprost z Hozjuszem; zaproponował odłożenie prac na czas po Nowym Roku, ponieważ jesienią 1565 r. Jonas będzie uczestniczył we wspólnym sejmie Prus Książęcych z dopuszczonym do lenna kuzynem, margrabią brandenburskim³⁸. Hozjusz wyraził na to zgodę z tym, że ustalenie innego, konkretnego terminu uzależnił od stanowiska trzeciego partnera, tj. Jerzego Klefelda³⁹. Klefeld dowiedziawszy się o życzeniu księcia, proponował przełożyć spotkanie na 17 lub 18 I 1566 r.⁴⁰. Albrecht jednak nie był pewny, czy jego doradca i na ten termin będzie wolny; 10 XII 1565 r. informował Hozjusza, że prawdopodobnie będzie musiał wysłać Jonasa na kolejny sejm, tym razem do Rzeszy⁴¹. Wobec takiej sytuacji, aby dłużej nie zwlekać, 2 I 1566 r. powiadomił biskupa warmińskiego, iż na wyznaczony dzień przyśle do Lidzbarka dwóch innych przedstawicieli: doktora praw Hieronima

³⁶ G. Lengnich: *cyt. wyd.*, Bd. 2, s. 322.

³⁷ ADWO, AB, C 16, k. 112–113; Kopia listu Rady Pruskiej do księcia pruskiego Albrechta, zob. Dodatek nr 13; A. Szorc, *cyt. wyd.*, s. 433.

³⁸ H E, t. 6, s. 511–512; książę Albrecht do Hozjusza, Królewiec 22 X 1565.

³⁹ *Tamże*, s. 519–520; Hozjusz do Księcia Albrechta, Lidzbark 29 X 1565.

⁴⁰ *Tamże*, s. 566; Hozjusz do księcia Albrechta, Lidzbark 4 XII 1565.

⁴¹ *Tamże*, s. 577–578; Książę Albrecht do Hozjusza, Królewiec 10 XII 1565.

Rodego i magistra Łukasza Dawida⁴². Hozjusz pragnął przekonsultować z Klefeldem zaistniałe przesunięcia personalne, dlatego też 12 I tr. prosił księcia o przełożenie spotkania na 19 I⁴³, na co ten wyraził zgodę. W tym terminie komisja rzeczywiście rozpoczęła swe czynności, które kontynuowała do 18 III. O przebiegu prac Hozjusz na bieżąco informował podkanclerza Piotra Myszkowskiego, ten zaś z kolei samego króla, który po swym ojcu przejął patronat nad rewizją prawa chełmińskiego. Podkanclerzy donosił Hozjuszowi o wielkim uznaniu ze strony króla dla pracy obecnej komisji⁴⁴.

Posiadamy tylko fragmentaryczne informacje, i to z korespondencji Hozjusza, o postępie prac. Np. 20 II 1566 r. biskup pisał do Kromera: „My tutaj zajmujemy się reformą prawa chełmińskiego. Często dochodzi do sprzeczek między czterema doktorami, którzy prawdopodobnie spędzą ze mną zapusty, jednak niedwuznacznie dają do zrozumienia, że pomyślą o odlocie, gdy przyjdzie do (spożywania) ryb. Spieszmy się nadzwyczaj powoli. Widać chętnie przebywają ze mną i wcale nie zdradzają tęsknoty za nieobecnymi żonami⁴⁵. Zatem nad tekstem pracowało czterech doktorów, ludzi żonatych. Trudno ustalić kim był ów czwarty, obok Klefelda, Rodego i Dawida, chociaż ten ostatni posiadał tylko magisterium prawa. Być może dołączył do nich doktor Jonas, prawdziwy animator pracy nad rewizją prawa chełmińskiego w księstwie. Hozjusz, jako gospodarz domu, sprawował ogólny patronat i niewątpliwie włączał się do dyskusji. Bardzo interesujące informacje zawarł Hozjusz również w liście do Albrechta z 18 III 1566 r.⁴⁶, który to list prawdopodobnie zabrali z sobą do Królewca delegaci książęcy powracający z obrad. Kardynał pisał: „obecnie to zbawienne i pożyteczne dzieło, dzięki Bogu, dobiega końca, prowadzone w oparciu o stare prawo chełmińskie i nowo zrewidowane oraz o ustawy podjęte przed paroma laty przez panów rady i ziemiaństwo Prus Królewskich.

⁴² Książę Albrecht do Hozjusza, Królewiec 2 i 14 I 1566 – Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz Berlin – Dahlem, (dalej cyt. GSAPKb.) Ostpr. Fol. 73, s. 5–6.

⁴³ Hozjusz do księcia Albrechta, Lidzbark 12 I 1566, GSAPKb., Herzogliches Briefarchiv, C 1, 475.

⁴⁴ *Tamże*, D 17, k. 42–43; Myszkowski do Hozjusza, Wilno 10 III 1566.

⁴⁵ Bibl. Jagiell., rkps 60/1, s. 351–355.

⁴⁶ Herzogliches Briefarchiv, C 1, 475.

To wszystko zostało ujęte w jeden porządek prawny i, o ile to było możliwe, dostosowane do potrzeb naszych czasów. Daj Boże, aby to nasze prawo posłużyło dla wzrostu i powodzenia tych krajów”. Hozjusz w tym liście nadmienił również, że przy rewizji lidzbarskiej uwzględniono pewne artykuły, wypracowane w praktyce sądów Prus Królewskich. W trakcie prac kodyfikacyjnych na zamku lidzbarskim doszło do rozbieżności w interpretacji i odmiennego ujmowania pewnych artykułów prawa chełmińskiego przez Hozjusza i Klefelda a przedstawicielami księcia pruskiego. Nie wiemy o jakie artykuły chodziło. Domyślać się można jedynie na podstawie treści wspomnianego listu Hozjusza do księcia pruskiego, że delegaci księcia mieli zastrzeżenia, iż Klefeld i Hozjusz w małym stopniu uwzględniali w proponowanej rewizji praktykę sądową Prus Książęcych. Próby usunięcia przez Hozjusza rozbieżności zdań na temat prawa chełmińskiego między stroną Prus Królewskich a Królewcem⁴⁷ nie powiodły się. Strona książęca utrzymywała swą wersję rewizji lidzbarskiej, której tekst zachował się w Archiwum Państwowym w Gdańsku⁴⁸.

Projekt rewizji wypracowany w Lidzbarku był gotów na wiosenny sejmik 1566 r. ale ten z powodu sejmu lubelskiego nie zebrał się⁴⁹. Został więc przedstawiony stanom na sejmiku jesiennym tr. w Toruniu⁵⁰. Na ręce posła królewskiego Ścibora Krzykowskiego stany pruskie obecne na sejmiku złożyły petycje, aby król na 2 II 1567 r. nazначzył nadzwyczajny sejmik do Malborka, gdzie znaleźliby się biegli w prawie mężowie⁵¹, celem usunięcia kontrowersji dotyczących korektury lidz-

⁴⁷ Mamy na myśli propozycję Hozjusza przesłania przez księcia swych uwag na temat koniecznych uzupełnień w opracowanej w Lidzbarku rewizji, a także ponownego zebrania się komisji rewizyjnej w Lidzbarku 28 kwietnia oraz jego rozmowy dotyczące prawa chełmińskiego z księciem, jego zięciem i kasztelanem księcia podczas pobytu w dniach 3–8 kwietnia w Królewcu.

⁴⁸ Archiwum Państwowe w Gdańsku (cyt. dalej AP Gd.), 300 R/w 2 – „Das Culmische Recht so Anno 1566 von den Fürsten so wol also der Landschaft in Preussen dazu verordneten Herren Revisoren ist revideiret und in nachfolgende fünf Bücher getheilet worden”.

⁴⁹ G. Lengnich, *cyt. wyd.*, Bd. 2, s. 324.

⁵⁰ *Tamże*, s. 331.

⁵¹ Miano na myśli burmistrza gdańskiego Jerzego Klefelda, biskupa warmińskiego kardynała Hozjusza i przedstawiciela księcia pruskiego Krzysztofa Jonasa.

barskiej i podjęcia w tej materii jednomyślnej uchwały. Gdyby doszło do takiej konkluzji – proponowały dalej stany pruskie – poprawiony kodeks należy przesłać księciu pruskiemu celem wyrażenia o nim swej opinii i ostatecznie zatwierdzić go na sejmiku 1567 r.⁵² Zgodnie z uczwałą jesiennego sejmiku 1566 r. lidzbarska komisja rewizyjna zobowiązana była przedstawić i podać pod dyskusję wyniki swej pracy stanom pruskim. Ponieważ biskup warmiński nie był obecny na pierwszej sesji sejmiku przed obradującymi stanami stanął problem czy dokonać pod nieobecność biskupa przeglądu spornych artykułów, czy też sprawę przesunąć na kolejny sejmik.

Rozważano też możliwość rozpatrzenia spornych artykułów między przedstawicielami Prus Królewskich i Książęcych, nadanie im jednolitego tekstu, a następnie przesłanie odpisu rewizji księciu pruskiemu. Odezwały się także na sejmiku głosy, by w dalszych pracach kodyfikacyjnych oddzielić się od opinii w tej mierze przedstawicieli Prus Książęcych i zrewidowane prawo chełmińskie wprowadzić w Prusach Królewskich. W trakcie dyskusji nad projektem rewizji prawa chełmińskiego wyłoniły się dalsze sprzeczności. Posłowie szlacheccy proponowali zgodnie zresztą z instrukcjami otrzymanymi od swych wyborców, by poszczególnym województwom pruskim przekazać odpis projektu rewizji lidzbarskiej celem jej przejrzenia i zaopiniowania przez szlachtę.

Takie stanowisko wywołało sprzeciw przedstawicieli miast, którzy stwierdzili, że jest to próba poddania prawa chełmińskiego ponownej rewizji i nie prowadzi ona do ujednoczenia stanowisk w spornych kwestiach. Sejmik toruński podjął ostatecznie w sprawie przedstawionego mu projektu rewizji prawa chełmińskiego uchwałę, by rozpatrzyć go ponownie na najbliższym sejmiku, kiedy obecny będzie biskup Hozjusz – jednak nie w duchu ponownej rewizji całego prawa chełmińskiego – lecz pod kątem ustalenia wykładni spornych artykułów⁵³. Mimo tak zapowiedzianej dyskusji, zainteresowanie prawem chełmińskim na sejmiku pruskim zaczęło gwałtownie spadać. Prusy Książęce już nie szukały możliwości uzgodnienia punktów spornych z Prusami Królewskimi. Król również przestał nalegać. W dodatku w 1569 r. Hozjusz

⁵² G. Lengnich: *cyt. wyd.*, Bd. 2, s. 345–347.

⁵³ *Tamże*, s. 331.

wyjechał do Rzymu, skąd nigdy już nie powrócił, a jego następca Marcin Kromer, z powodu braku obywatelstwa pruskiego, nie został dopuszczony do stanowiska przewodniczącego sejmiku.

Projekt kolektury lidzbarskiej nie uzyskał zatem apobraty organu ustawodawczego jakim dla Prus Królewskich była opinia stanów wyrażona na Sejmiku Generalnym. Nie zatwierdził go także swym autorytetem król Zygmunt August.

Autorom rewizji lidzbarskiej przeświecała idea utrzymania prawa chełmińskiego jako prawa powszechnego, uniwersalnego i wszechstanowego obowiązującego na terenie całych Prus. Opinie wyrażone zwłaszcza przez szlachtę w trakcie prac nad projektem rewizji tegoż prawa wykazały, że w połowie XVI stulecia nie bardzo było to możliwe. Interesy społeczne i gospodarcze szlachty i mieszczaństwa były w tym czasie rozbieżne. Trudno pogodzić też było interesy stanów Prus Królewskich i Książęcych. Dowiodła tego późniejsza praktyka. Mieszczaństwo pruskie doprowadziło do kolejnych rewizji prawa chełmińskiego, szlachta pruska po uznaniu jurysdykcji trybunału koronnego (1585 r.) opracowała ostatecznie w 1598 r. odrębne dla siebie prawo, zaś w Prusach Książęcych moc prawa chełmińskiego uchylona została w 1620 roku. Rewizja lidzbarska prawa chełmińskiego była jednak stosowana na Warmii, gdzie otrzymała ostateczny kształt i używano jej w latach następnych.

W rozważaniach naszych wrócić musimy do prac kodyfikacyjnych podjętych w dniach 29 I-18 III w Lidzbarku Warmińskim przez burmistrza gdańskiego Jerzego Klefelda, doradców księcia Albrechta i biskupa Stanisława Hozjusza, stawiając jednocześnie sprawę ustalenia tekstu, który wówczas został przyjęty w Lidzbarku. Wielu uważa, że takowy zawarty jest w publikacji J.J. Kunigka z 1711 r. i uznaje go za autentyczny. Odległość czasu jaka zachodzi między powstaniem tekstu a jego publikacją nakazuje nam jednak zachować pewną ostrożność i skupić się na wcześniejszych przekazach rękopiśmiennych.

Podstawą czynności komisji lidzbarskiej były: przywilej chełmiński, zbiór „Der alte Kulm”, pierwszy projekt rewizji lidzbarskiej z 1554, praktyka sądowa Prus Królewskich oraz książęca propozycja rewizji prawa chełmińskiego. Być może ten ostatni tekst jest projektem rewizji prawa chełmińskiego przekazany sejmikowi generalnemu Prus Królew-

skich przez posła książęcego dr praw Franciszka Thegena jeszcze jesienią 1549 roku. Rękopis ten znajduje się obecnie w Archiwum Państwowym w Gdańsku⁵⁴. Nosi on tytuł: *Das Culmische Recht so Anno 1566 von den Fürsten so wol als der Landschaft in Preussen daz verordneten Herren Revisoren ist revidiret und in nachfolgende fünf Bücher getheilet worden*”.

Różni się ona od znanych nam rękopisów rewizji lidzbarskiej prawa chełmińskiego i edycji J. Kunigka przede wszystkim odmiennym układem. Jest to zwód o przemyślanej i dość konsekwentnie przeprowadzonej systematyce w ramach poszczególnych ksiąg, o których treści informują specjalne rozdziały. Księga I zawiera rozdział *De Senatoribus* z 18 artykułami. Księga II posiada 13 rozdziałów: *Von Scheppen, Richter und Gerichten* (23 artykuły), *Von Klagen* (11 artykułów), *Wo ein jeder zubesprechen sey* (7 artykułów), *Von Gastrecht* (2 artykuły), *Von Ehehaffter Noth* (3 artykuły), *Von Rath geben* (4 artykuły), *Von gezeugen* (7 artykułów), *Von Urtheilen und Urtheils schalt* (8 artykułów), *Von Compromisarien und Entscheides Richtern* (2 artykuły), *Von Sühnungen* (4 artykuły), *Von gelobten Gewehr und Ungericht und auch Bürgerlichten Sachen* (1 artykuł), *Von Wiedereinsetzung in sein voriges Recht* (1 artykuł). Księga III — zawiera 14 rozdziałów: *Wie man Gutt an sich bringt* (5 artykułów), *Von dienstbarkeiten* (4 artykuły), *Von Verjahrung Gutes* (2 artykuły), *Von Gaben* (17 artykułów), *Von Erbnehmungen* (10 artykułów), *Wie die Seitlingen erbe nehmen* (9 artykułów), *Von enterbung der Kinder und Eltern* (3 artykuły), *Von Erbesfürderung* (6 artykułów), *Von Theilung anerstorbenen Gutes* (4 artykuły), *Von einbringung Gutes in Schicht und Theilung* (4 artykuły), *Von erblosen Güttern* (1 artykuł), *Von denen die ins Kloster gehen* (2 artykuły), *Von Vormundschaften und Unmündigen* (9 artykułów), oraz *Von Fraüen Vormündern* (2 artykuły).

Księga IV posiada jedenaście rozdziałów: *Von geliehenen befehlenen Vertrauerten und versetztern Gutte* (8 artykułów), *Von Wuchern* (2 artykuły), *Von Kauffen und Verkaüffen* (10 artykułów), *Von abtreibung oder Einsprechung* (2 artykuły), *Von Gutes Anspruch* (8 artykułów), *Von Asnpruch und Schuld* (10 artykułów), *Von gelobten Gelde* (9 artykułów),

⁵⁴ AP Gd. 300, R/W₂.

Von Zahlunge (6 artykułów), *Von Bürgerschaften* (8 artykułów), *Von Kummern und Arrestiren* (11 artykułów), *Von denen so abtrünnig werden* (2 artykuły). Wreszcie księga V posiada 10 rozdziałów: (numerowana od I – II i XII – XIX *Von Peinlichen Gerichten* (13 artykułów), *Von Wunden* (28 artykułów), *Von Todtschlägen* (13 artykułów), *Von Wegelagerung, Nohtzog und Ehebruch* (4 artykuły), *Von Fälschern* (6 artykułów), *Von Diebstall* (7 artykułów), *Von Raub* (6 artykułów), *Von Zufälligen Schäden* (9 artykułów), *Von Spiel* (5 artykułów), *Von den Acht* (10 artykułów).

Rękopis kończy alfabetyczny rejestr zawartych w nim problemów prawnych z podaniem stron rękopisu, gdzie znajduje się ich wykładnia⁵⁵.

Część artykułów np. (Księga I, art. 12; Księga II rozdz. 1 art. 6 i 16) posiada dwie wersje — książęca i ziemiaństwa⁵⁶. Pod względem merytorycznym różni się od edycji Kunigka przede wszystkim pewnymi opuszczeniami lub większą ilością artykułów w zakresie prawa karnego i rzeczowego, a także prawa spadkowego.

Nie miejsce w tym syntetycznym przeglądzie na szczegółowe omawianie proveniencji prawnej poszczególnych artykułów omawianego rękopisu. Czekają na badacza dziejów prawa chełmińskiego w Prusach Książęcych.

Roboczym zapisem przebiegu prac kodyfikacyjnych na zamku lidzbarskim stanowi niewątpliwie rękopis przechowywany w Archiwum Państwowym w Gdańsku *Das Cülmisch Recht Revisum Heilsbergae Anno gratiae MDLXVI mense Februario*⁵⁷. Za faktem tym przemawia: lektura licznych adnotacji marginalnych wskazujących na źródła prawne i przesłanki na jakich oparła się komisja z Hozjuszem na czele. Jego redaktorzy powołują się na stare prawo chełmińskie, postulaty ziemiaństwa, wpływy Landrechtu, prawo magdeburskie i tzw. Zwierciadło Saksońskie. Głosy tam zawarte informują także o usunięciu fragmentów lub całych paragrafów ze starego prawa chełmińskiego, rozbicie niektórych paragrafów na kilka lub zredukowanie dawnej ich ilości. Mamy też w tekście rękopisu liczne skreślenia lub dopiski

⁵⁵ Np.: *Zahlung* – pag. 196; *de Advocatis* – pag. 60.

⁵⁶ W rękopisie wówczas zaznaczono je: „Fürstischen”, „Landschaft”.

⁵⁷ AP Gd. 300, R/nr 3.

z jednoczesnym wskazaniem autora tych inicjatyw. Na roboczy charakter rękopisu wskazuje szczegółowe jego porównanie z edycją J. Kunigha rewizji lidzbarskiej prawa chełmińskiego oraz datacja rękopisu – luty 1566.

Wspomniany wyżej rękopis stanowi poszyt liczących 162 strony formatu foli. Tekst pisany jest prawie wyłącznie w języku niemieckim, jedną ręką, w której rozpoznajemy pisarza gdańskiego, Kacpra Schütza. Ten zasłużony dla miasta Gdańska pisarz pozostawił po sobie wiele rękopisów, dlatego też charakter jego pisma nie jest trudny do zidentyfikowania. Wiele faktów wyklucza udział Schütza w pracach na zamku lidzbarskim⁵⁸, również druk pisma każe przyjąć czasy raczej późniejsze – co sugeruje, że przekaz ten nie powstał w Lidzbarku, a tekst można uważać – co jednak wymaga dalszej analizy – za będący w posiadaniu Klefelda. Być może każdy z uczestników posiedzeń miał swój własny egzemplarz, na który nanosił zaistniałe poprawki i uzupełnienia.

Taki sam – roboczy charakter – ma przekaz prawa chełmińskiego, wpisany na początku kodeksu ADWO, C-24 K. 1-32, 168 a. Rękopis ten został sporządzony przez zasłużonego notariusza kapituły warmińskiej. Klemensa Kalhorna⁵⁹. Uczynił to prawdopodobnie jako nowy (po Marcieju Heinie) sekretarz Hozjusza, chociaż nie jest wykluczone, że w dalszym ciągu pracował w kancelarii kapitulnej i został jedynie oddelegowany na określony czas do specjalnych czynności. Nie mamy pewności, kiedy Kalhorn spisał prawo zawarte w wymienionym kodeksie C-24. Najprawdopodobniej uczynił to tuż po ustaleniach komisji lidzbarskiej z 1566 r. Zresztą sam wygląd przekazu wskazuje na to i sprawia wrażenie, że jest on wcześniejszy od gdańskiego. W przeciwieństwie do rękopisu Schütza posiada on znamiona dość starannego czystopisu, prawie bez skreśleń i poprawek. Możemy więc hipotetycznie przyjąć, że jest to najstarszy, autentyczny tekst rewizji lidzbarskiej z 1566 r. Niestety tekst Kalhorna nie jest kompletny, brak bowiem całej księgi pierwszej i drugiej, w trzeciej zaś nie ma rozdziałów 1-19, 30-38.

⁵⁸ R. Szorc: *cyt. wyd.*, s. 439.

⁵⁹ W. Thimm: *Der Frauenburger Kapitalsnotar Clemens Kalhorn (ca 1545–1640)*, *Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands*, (cyt. dalej ZGAE), 1969, Bd. 33, s. 316–320.

Przy porównaniu przekazu C-24 z publikacją Kunigka stwierdzamy w zasadzie istotną tożsamość, przy pewnej niewielkiej ilości drugorzędnych odmian tekstu, często wynikających ze zmiennej pisowni. W publikacji z 1711 r. opuszczono część not marginalnych, które spotykamy w kodeksie C-24, co dotyczy zwłaszcza księgi IV prawa. Trudno ustalić, czy jest to wynik świadomej selekcji wydawcy, czy też po prostu brak staranności. Pozostawienie w druku sporej ilości zupełnie przestarzałych partii materiałów, wskazywałoby raczej na tę drugą możliwość.

W Archiwum Diecezji Warmińskiej w Olsztynie pod sygnaturą H-32 b zachował się kolejny rękopis tekstu rewizji lidzbarskiej. Był on własnością ojca J.J. Kunigka – Grzegorza, którego podpis widnieje na wewnętrznej stronie okładki. Grzegorz Kunigk zmarł w 1677 r. Ponieważ ów rękopis jest identyczny z tekstem drukowanym dochodzimy zatem do wniosku, że rękopis H-32 b jest znacznie wcześniejszy od daty druku (1711). Zapewne ten tekst prawa spisał dla potrzeb swej codziennej pracy sam Grzegorz Kunigk. Mógł oprzeć się na tekście kodeksu C-24. Kiedy porównamy ów kodeks seniora Kunigka z tekstem drukowanym przez syna, to nie stwierdzamy żadnych rozbieżności. Ciekawe jest porównanie wspomnianego tekstu gdańskiego rękopisu rewizji lidzbarskiej z tekstem rękopisu H-32 b okazuje się, że liczba artykułów, ich tytuły i treść księgi I obu rękopisów są identyczne. W rękopisie H-32 b w księdze II opuszczono zamieszczone w rękopisie 300, R/nr 3 artykuły 25, 49, zmieniono nieco treść artykułów 32, 33, 55 i 61 oraz uzupełniono artykuł 47. W księdze III zmieniono treść artykułów 5, 19, 44, 94 i 114, uzupełniono artykuły 12, 23, 29, 31, 98, 103, 104 i 123, połączono artykuły 15 i 16, usunięto artykuł 122 rękopisu 300 R/nr 3 oraz dodano artykuł 95. W księdze IV wspomnianego rękopisu H-32 b nieco uzupełniono artykuły: 7, 46, 47, zmieniono treść artykułów 44 i 51, usunięto artykuły 43 rękopisu 300, R/nr 3 oraz dodano artykuły 9, 56, 57, 58, 59, 60. W księdze V uzupełniono treść artykułów 14, 22, 63 i 64, połączono artykuł 34 z 35, dodano artykuły 18, 37 i 67 oraz usunięto § 10 artykułu 55 rękopisu 300 R/nr 3. Tekst rękopisu H-32 b w porównaniu z rękopisem gdańskim rewizji lidzbarskiej (300, R/nr 3) bardziej precyzyjnie ujmuje niektóre przepisy, ma nieco odmienny układ oraz wprowadza zmiany merytoryczne polegające najczęściej na uzupełnieniu niektórych przepisów, wprowadzeniu

nowych, bądź też opuszczeniu niektórych artykułów przede wszystkim w zakresie postępowania sądowego oraz – w ograniczonym zakresie – prawa karnego, rzeczowego i spadkowego.

Identyczność zachowanych fragmentów starszego rękopisu C-24 (poza 5 wypadkami nieco zmienionej stylistyki) z tekstem rękopisu H-32 b prowadzi do hipotezy, że oba rękopisy są odzwierciedleniem stanowiska Hozjusza w toku prac nad rewizją prawa chełmińskiego na zamku lidzbarskim. Wielce prawdopodobne wydaje się również stwierdzenie, że wymienione wyżej modyfikacje prawne w zwojach lidzbarskiej rewizji prawa chełmińskiego stosowanego na Warmii dokonano przynajmniej w drugiej połowie XVI wieku – prawdopodobnie tuż po odrzuceniu tzw. drugiej redakcji rewizji lidzbarskiej przez księcia pruskiego i sejmik Prus Królewskich, odrzucając sporne sformułowania nie odpowiadające tradycji prawnej i interesom Warmii. Jest to prawdopodobne tym bardziej, że nie odnajdujemy rezultatów podjętych po 1566 r. przez sejmiki warmińskie prób rewizji prawa chełmińskiego.

Znany nam jest jeszcze jeden rękopis rewizji lidzbarskiej przechowywany także w ADWO – *Inhalt und verfassung dess Culmischen Rechts samst dem newem zusatz*⁶⁰. Nie znamy daty jego powstania; porównanie tegoż rękopisu z zachowanymi fragmentami zводу C-24 świadczyć może, że sporządzony on został właśnie na jego podstawie. Od druku J. Kunigka różni go nieznaczne zmiany stylistyczne, przekreślenia, dodanie do niektórych artykułów kilku nie zmieniających ogólnej treści słów, a także to, że posiada dodatkowe 3 glosy. Na zakończenie każdej z ksiąg znajduje się rejestr zawartych w niej artykułów. Jest to zapewne jeden z rękopisów rewizji lidzbarskiej prawa chełmińskiego krążących na Warmii.

Pozostaje jeszcze omówić podstawę druku J. Kunigka. On sam niewiele mówił na ten temat. We wstępie do *Jus culmense correctum* wspomina o „prawie chełmińskim przechowywanym w archiwum biskupim i już dawno zatwierdzonym autorytetem najwyższej władzy”. Istotnym jest brak we wstępie sformułowania, że wydaje tekst rewizji lidzbarskiej z 1566 r. Często używane określenie prawa jako „przechowywanego na zamku lidzbarskim” niewiele wnosi, bowiem w archiwum rezydencji biskupiej było wiele różnych rękopisów; mogły się tam

⁶⁰ ADWO, rkps C-13.

równie dobrze znaleźć teksty innych rewizji prawa chełmińskiego. Na Warmii jednak sam fakt, że jakiś zalecany przez władzę kodeks prawny znajduje się w kancelarii biskupiej mógł być jakimś argumentem skłaniającym do uznania go za prawo wiążące. Znamy ów kodeks, który Kunigk miał na myśli, i który użył do swej publikacji. Ogólnie wskazał nań historyk warmiński E. Brachvogel⁶¹. Identyfikujemy go z omawianym już wyżej przechowywanym w Archiwum Diecezji Warmińskiej rękopisem pod sygnaturą H-32 b. Przemawia za tym fakt, że oba teksty są identyczne (łącznie z glosami i z dopiskami na marginesach) oraz to, że starszy rękopis C-24 (także identyczny z edycją J. Krnigka) zachował się jedynie we fragmentach.

Zasługą dr. praw Jana Jerzego Kunigka (1648-1719)⁶² była pionierska edycja rewizji lidzbarskiej, co – jak to podkreśla badacz dziejów prawa chełmińskiego Zb. Zdrójkowski – jeszcze bardziej utrwaliło jej znaczenie jako źródła obowiązującego prawa chełmińskiego na Warmii⁶³.

⁶¹ E. Brachvogel: *Die Handschriftliche Bücherei*, des ermländischen Domherrn Johan Gerg Kunigk, ZGAE, 1923, Bd. 21, s. 349; por. A. Szorc: *Dominuim ...*, s. 348.

⁶² *Życie i działalność J. Kunigka* – w: PSB, t. 16, s. 196–197.

⁶³ Z. Zdrójkowski: *Zarys dziejów prawa ...*, s. 35.